

Cuszima i Polak bohater

Część 1

Riho Okagami Siedlecka

Andrzej Siedlecki



„Krwawa Niedziela” - 22.01.1905 – mal. Wojciech Kossak

Podczas, gdy Japonia w konsekwencji zwycięstw zajmowała się coraz większą liczbą jeńców wojennych, w Rosji rosła niestabilność polityczna. Klęski Rosjan mocno wstrząsnęły autorytetem cara Mikołaja II, a głębokie niezadowolenie mas ludzkich z jego absolutystycznych, opresyjnych rządów i załamanie ekonomiczne, spowodowały rewolucyjny wybuch.

Paradoksem było to, że demonstrację antycarską (prowokację) zorganizował Ukrainiec, pop prawosławny i jednocześnie agent Ochrony (*carskiej tajnej policji*) - Gieorgij, który na skutek machinacji przemysłnie „zainstalował się” w ruchu robotniczym i nim kierował.

Niedzielna demonstracja została rozbita przez uzbrojoną carską kawalerię. Duża liczba ofiar śmiertelnych w czasie „Krwawej Niedzieli” wywołała falę strajków, która rozprzestrzeniła się w całym kraju.

Pojawiały się coraz głośniejsze głosy i wezwania do reform politycznych.

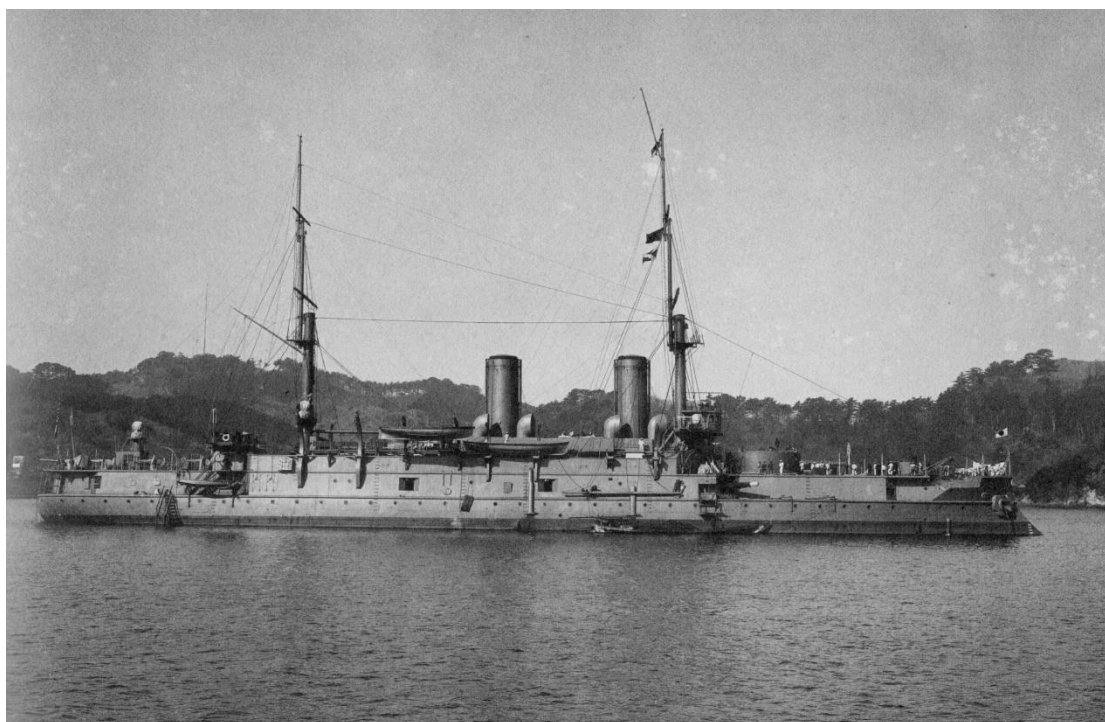


Pierwsze rosyjskie wybory do Dumy (Sejmu) odbyły się na początku 1906 r. Zwołano Sejm, ale reforma polityczna została natychmiast przerwana z powodu cara, który nie chciał zrezygnować z despotyzmu i samodzierżawia. Rosja staczała się w dół, w kierunku kolejnej wielkiej rewolucji.

Tymczasem wojna z Rosją zakończyła się zwycięstwem Japonii, a ponad 70 000 jeńców wojennych powróciło do swoich krajów. Każdy wybierał swoją drogę, swój los.

Marynarz, Alexei Ivanovich Novikov-Priboj z matki Polki, który dostał się do niewoli w bitwie pod Cuszimą i był w obozie w Kioto, został pisarzem. Publikował prace na tematy morskie, marynarki wojennej i był krytyczny wobec reżimu cara. Ściagała go carska tajna policja, więc uciekł na Zachód. Wrócił do kraju w przededniu I -szej wojny światowej i pod fałszywym nazwiskiem dalej kontynuował pisanie. Mając dostęp do rosyjskich archiwów napisał powieść *Cuszima*, która w latach 30 tych stała się bestsellerem w Związku Radzieckim.

Na bohatera powieści socrealizmu radzieckiego, gdzie bohaterami byli ludzie, stojący niżej w hierarchii społecznej, pisarz wybrał Polaka Jerzego Wołkowickiego, początkującego kadeta marynarki na pokładzie pancernika *Mikołaj I*.



Pancernik Mikołaj I

Postać Wołkowickiego bardzo odpowiadała reżimowi, tym bardziej że powieść opierała się na prawdziwej historii Polaka. Kiedy nastąpił zmasowany atak japońskiej marynarki wojennej na rosyjski pancernik, kapitan chciał się poddać, ale kadet Wołkowicki stanowczo protestował i zmusił kapitana do dalszej walki. W końcu, bombardowany wielokrotnie pancernik, musiał po walce uciekać, zepsuł się i został opanowany przez Japończyków. Wołkowicki dostał się do niewoli, ale po powrocie do Rosji został bohaterem i odznaczono go najwyższym odznaczeniem wojskowym, Krzyżem św. Jerzego.



Świątynia Tofukuji w Kioto-największy obóz jeńców z bitwy pod Cuszimą

Powieść *Cuszima* stała się popularną pozycją i zdobyła Nagrodę Stalina, a nowe wydanie zostało opublikowane w 1940 roku, na początku II wojny światowej.

W Związku Radzieckim wszystko działało się zależnie od intencji dyktatora, więc ciekawym jest tło, akurat w tym czasie, jakie towarzyszyło wydaniu poprawionej wersji książki? Przecież w następnym roku Stalin podpisał pakt o nieagresji z Japonią... ale wydał książkę, która była jednocześnie antyjapońska... Więc może Stalin już przewidywał możliwość wojny z Japonią w najbliższej przyszłości?

I tak się stało, bowiem pod koniec wojny Stalin zerwał pakt o nieagresji, zaatakował terytoria japońskie i okupował Wyspy Kurylskie, należące do Japonii! Do tej pory są one kością niezgody między dwoma państwami, bowiem konflikt nie został rozwiązany. I teraz staje się jasne, dlaczego wydano książkę! Stalin potrzebował bohaterów w wojnie z Japonią, takich którzy się nie poddają i walczą, jak Wołkowicki, który stał się bohaterem narodowym Związku Radzieckiego!



Admirał Togo na pancerniku Mikasa

Ale los człowieka jest czasem dziwny i nieprzewidywalny. I oto, kiedy ukazało się nowe wydanie książki, Polak bohater Jerzy Wołkowicki znalazł się ... w obozie jenieckim w Związku Radzieckim!!!

A jak to się stało i dlaczego bohater sowieckiego produkcyjniaka i bestsellera pt: *Cuszima* został jeńcem, napiszę w następnym odcinku.

CDN

Zapraszam na stronę: www.andrzej siedlecki.pl